

Sygn. akt III AUa 995/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Sędziowie:	SSA Marta Fidzińska - Juszcak (spr.) SSA Agata Pyjas - Luty
Protokolant:	st. prot. sądowy Anna Baran

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **W. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

przy udziale zainteresowanej **(...) Spółki z o.o. w T.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji wnioskodawcy W. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 kwietnia 2012 r. sygn. akt VIII U 1524/11

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 995/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie W. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 19 lipca 2011 r., którą stwierdzono, że w okresie od 1 grudnia 2005r. do 11 marca 2008 r. nie podlegał on ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem (...) Sp. z o.o. w K..

Poza sporem jest, że w okresie od 1 grudnia 2005 r. do 11 marca 2008 r. wnioskodawca był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez płatnika (...) Sp. z o.o. w K. z tytułu umowy o pracę nakładczą. W imiennych raportach miesięcznych ZUS RCA za ten okres zostały wykazane podstawy wymiaru składek w wysokości od 4,43 zł do 32,43 zł. W okresie zawartej umowy o pracę nakładczą odwołujący się prowadził własną działalność gospodarczą, w ramach której zajmował się wyrobem mebli, boazerii i świadczeniem usług stolarskich. Z kolei w ramach umowy o pracę nakładczą

zainteresowana Spółka powierzała wykonawcy przesyłanie pakietów reklamowych, a wnioskodawca miał przygotować i wysłać materiały reklamowe w liczbie co najmniej 145 sztuk miesięcznie. W spornym okresie z tytułu działalności gospodarczej wnioskodawca uzyskiwał odpowiednio dochód 92.877,81zł, 81.485,67zł, 124.795,96zł, 11.566,91zł.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt. 2 i 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998r. (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej są: osobami wykonującymi pracę nakładczą i osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4 - 6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów albo zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7. Natomiast w myśl art. 12 ust. 1 obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zgodnie zaś z art. 13 ust. 2 i 4 powyższej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy - od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy, osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Praca nakładczą polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności w szczególności w zakresie wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 z późn. zm.). Jednocześnie umowa o pracę nakładczą ma charakter cywilnoprawny, w związku z czym ma do niej zastosowanie przepis art. 58 k.c., w myśl którego czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Przepis § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą stanowi, iż w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej. Przepis ten stanowi warunek konieczny umowy o pracę nakładczą. Jeśli strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich świadczenia woli dotknięte są pozornością. W konsekwencji, gdy umowa o pracę nakładczą jest zawarta przez przedsiębiorcę w sposób pozorny, a składki ubezpieczeniowe liczone są od wynagrodzenia niższego niż połowa płacy minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo odmówić objęcia korzystniejszym ubezpieczeniem chałupniczym (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r. III UK 73/07).

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie budzi wątpliwości, iż wnioskodawca prowadząc działalność gospodarczą podjął się wykonywania pracy nakładczej, z tytułu której nie otrzymał wynagrodzenia w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia. Przychód z tytułu pracy nakładczej przyjmowany do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę nie może być niższy od połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, gdyż dążenie do uzyskania pełnej ochrony prawa ubezpieczeń społecznych od przychodu z tego tytułu uzyskiwanego w kwotach nie przekraczających 33 zł miesięcznie, przy opłacaniu przez płatnika i ubezpieczonego składek na te ubezpieczenia w kwotach po kilka złotych miesięcznie, narusza zasady współzycia społecznego. W tej sytuacji pozorne czynności prawne lub zachowania naruszające zasady współzycia społecznego nie korzystają z ochrony Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż strony umowy o pracę nakładczą zawarły ją jedynie formalnie, realizując ją w „szczątkowym” zakresie, wyłącznie w celu uwiarygodnienia pozorów wykonywania umowy oraz wywołania mylnego przekonania osób trzecich, w tym

organu rentowego, jakoby zawarły i realizowały ważną umowę o pracę nakładczą. Od grudnia 2005 r. do marca 2008 r. wnioskodawca nie wykonał nawet 10 % minimalnej normy, co rodzi przypuszczenie, iż nie był zainteresowany jej wykonaniem, a nakładca tego od niego nie oczekiwał. Fakt, że uzyskane we wskazanym okresie wynagrodzenie nie przekroczyło kwoty 33 zł miesięcznie daje podstawy do przyjęcia, iż strony z góry przewidziały, że wykonawca nie wykona w pełni minimalnego zobowiązania wynikającego z umowy, a nakładca nie będzie nawet w minimalnym stopniu korzystał z jego pracy. W ocenie Sądu Okręgowego zarobki wnioskodawcy z tytułu umowy o pracę nakładczą trudno nazwać godziwym zarobkiem mogącym stanowić samodzielne źródło dochodów, w szczególności wobec kształtujących się w ostatnich latach wskaźników cen towarów i usług. Dlatego zawarcie umowy o pracę nakładczą nie miało na celu rzeczywistej realizacji wynikających z niej zobowiązań, lecz wyłącznie skorzystanie z możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia społecznego związanego z opłacaniem zaniżonych składek na ubezpieczenie społeczne. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, iż z mocy art. 58 k.c. umowa o pracę nakładczą jest nieważna i oddalił odwołanie jako nieuzasadnione.

W apelacji od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 9 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, §3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, oraz art. 58k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, i naruszenie art. 328 § 2 kpc i wniósł o zmianę wyroku i zmianę zaskarżonej decyzji przez ustalenie, że z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą podlegał ubezpieczeniu społecznemu w spornym okresie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, z zasądzenie kosztów postępowania w obu instancjach wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący kilkakrotnie podkreślił, że zawarta umowa zapewniała mu uzyskanie wynagrodzenia w wysokości min. 507,50 zł brutto miesięcznie, i choć umowę realizował, nie osiągnął tego pułapu wobec niedostarczenia materiałów w odpowiedniej ilości przez nakładcę. Nie zaprzeczył, że głównym powodem zawarcia umowy była minimalizacja kosztów związanych z ubezpieczeniem, i zamierzał od początku realizować umowę zgodnie z jej treścią, wobec czego takie działanie Sąd błędnie ocenił jako obejście przezeń prawa, skoro jedynie skorzystał, z przewidzianej przepisami ustawy systemowej, możliwości wyboru najkorzystniejszego dla wnioskodawcy tytułu podlegania ubezpieczeniom.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie dokonał trafnej oceny prawnej.

Spór w niniejszej sprawie powstał w związku z tym, że wnioskodawca jako osoba prowadząca działalność gospodarczą zawarł następnie umowę o pracę nakładczą z firmą (...) Sp. z o.o. w K., a ponieważ zawarcie tej umowy rodziło kolejny tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym, dokonał wyboru tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym wskazując jako ten tytuł umowę o pracę nakładczą.

Sąd Okręgowy uznał, że celem zawartej przez wnioskodawcę umowy było obejście prawa. W wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r. (I UK 281/10, LEX nr 786372) Sąd Najwyższy stwierdził, że wprawdzie ostatnio w orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawiono pogląd, że wykonywanie umowy o pracę nakładczą - choćby w znikomym, szczątkowym stopniu - nie daje podstaw do uznania jej za czynność prawną zawartą dla pozoru (wyrok z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09, LEX nr 577825), to ostatecznie i tak przyjęto, że brak pozorności umowy o pracę nakładczą nie wyklucza badania, czy jej zawarcie nie zmierzało do obejścia prawa przez co jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). Problem ten nie ma jednak większego znaczenia w praktyce, gdyż zarówno w razie pozorności umowy, jak i zawarcia jej w celu obejścia prawa, występuje identyczny skutek w postaci nieważności czynności prawnej i niewywoływania przez taką umowę skutków prawnych w sferze ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 272). Innymi słowy, umowa o pracę nakładczą, której stroną był wnioskodawca jako nieważna z mocy prawa, nie była dla niego tytułem ubezpieczenia społecznego w okresach wskazanych w decyzji

organu rentowego, niezależnie od tego, czy powinna być zakwalifikowana jako czynność prawna pozorna (art. 83 § 1 k.c.), czy też jako czynność prawna zawarta w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa o pracę nakładczą zawarta przez wnioskodawcę zmierzała do obejścia ustawy i jako taka stanowi nieważną czynność prawną na podstawie art. 58 § 1 kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 25 listopada 2004 r. (I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz.209) stwierdził, że czynności mające na celu obejście ustawy (in fraudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (podobnie uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz.235). Ujmując sprawę z pewnym uproszczeniem należy stwierdzić, że obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz.192 - i tam powołane orzeczenia i poglądy doktryny).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy zauważyć należy, iż zawarcie przez wnioskodawcę umowy o pracę nakładczą z firmą (...) Sp. z o.o. musi być oceniane w aspekcie skorzystania z instytucji przewidzianej w przepisie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz.1585 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust.1 pkt 2, 4 - 6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń. Nie budzi żadnych wątpliwości Sądu Apelacyjnego możliwość stosowania instytucji wynikającej z przepisu art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skoro przewidział to ustawodawca i w sytuacji zbiegu różnych tytułów do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, zapewnił możliwość wyboru jednego z tych tytułów przez ubezpieczonego. Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego zamiarem ustawodawcy było stosowanie tej instytucji wówczas, gdy u danej osoby wystąpi rzeczywisty zbieg tytułów do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, nie zaś wtedy, gdy ubezpieczony w sposób sztuczny i nienaturalny doprowadza do wytworzenia takiego zbiegu, wyłącznie na użytek skorzystania ze swoistego ustawowego dobrodziejstwa przewidzianego w przepisie art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie można dopatrzeć się jakichkolwiek niedozwolonych działań w sytuacji, gdy dany podmiot prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, jednocześnie podejmuje dodatkowe zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę nakładczą i decyduje się następnie na podleganie ubezpieczeniu z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą. Istotne jest jednak, żeby zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę nakładczą miało dla podmiotów zawierających umowę realny wymiar i znaczenie. W okolicznościach niniejszej sprawy, gdy wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą, będącą dla niego zasadniczym źródłem utrzymania i wokół tej działalności koncentruje swoją aktywność życiową i zawodową, a jednocześnie podejmuje się wykonywania umowy o pracę nakładczą, z tytułu której uzyskuje dochód średnio około 18 zł miesięcznie, w pełni uzasadniony jest wniosek, iż zatrudnienie na podstawie umowy o pracę nakładczą ma dla niego znaczenie iluzoryczne, a jedynym motywem zawarcia takiej umowy jest chęć znaczącego obniżenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, w wyniku wybrania umowy o pracę nakładczą jako tytułu do podlegania ubezpieczeniu społecznemu. W spornym okresie były takie miesiące, kiedy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zawartej umowy wynosiła zaledwie kilka złotych. Wreszcie podnieść należy, że przed tutejszym sądem toczyły się i nadal toczą się postępowania dotyczące szeregu umów o pracę nakładczą zawartych przez spółkę (...) i jej następcę, tj. (...) S.A. w T. z osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą, z których wynika stworzenie przez tę spółkę proceduru polegającego na wykorzystaniu przepisu cytowanego wyżej do zawierania umów o pracę nakładczą pozwalających na wyłączenie tych osób z ubezpieczenia społecznego z tytułu działalności gospodarczej i objęcia z tytułu zawartych umów o pracę nakładczą.

Takie zachowanie nie zasługuje też na akceptację z punktu widzenia zasad, na jakich opiera się funkcjonowanie całego systemu ubezpieczeń społecznych, ponieważ korzyść osiągnięta w ten sposób przez strony umowy odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza innych przedsiębiorców nie podejmujących tego rodzaju praktyk. W przedmiotowej sprawie istnieje zbyt duża dysproporcja w rozmiarze i znaczeniu dla odwołującego działalności gospodarczej oraz zatrudnienia wynikającego z umowy o pracę nakładczą, by przyjąć, iż nie doszło tutaj do obejścia przepisów ustawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozwiązanie przewidziane w przepisie art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie zostało pomyślane jako służące do niczym nieuzasadnionego odprowadzania minimalnych składek na ubezpieczenie społeczne. W niniejszej sprawie miała miejsce taka sytuacja, iż odwołujący dokonał czynności, która z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwiała się przepisom ustawowym, lecz w rzeczywistości zmierzała do wywołania celu, którego osiągnięcie jest zakazane przez ustawę. Dla wnioskodawcy umowa o pracę nakładczą miała umożliwić uniknięcie wynikającego z ustawy obciążenia polegającego na odprowadzaniu składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i tylko z takim zamiarem została ona zawarta. Rzeczywiste znaczenie dla odwołującego miało wyłącznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, a zawarta umowa o pracę nakładczą miała służyć tylko opłacaniu bardzo niskich składek ubezpieczeniowych. Przedmiotowa umowa o pracę nakładczą nie wymagała od wnioskodawcy żadnej aktywności i żadnych obciążających czynności, nie podlegała też weryfikacji przez nakładcę. Jednocześnie w umowie przewidziano wynagrodzenie o znikomej wysokości. Okoliczności te świadczą o tym, że odwołujący podejmował czynności mające stanowić realizowanie umowy, lecz jedynie po to, by nie narazić się na zarzut pozorności tej umowy i aby uniknąć odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Ponadto trudno jest przyjąć, aby przedmiotowa umowa o pracę nakładczą miała przedstawiać znaczenie gospodarcze dla samego nakładcy, skoro nie dokonywał żadnych szczegółowych kontroli, czy wykonawca wykonuje czynności przewidziane umową. Usprawiedliwiona jest konkluzja, że zawarcie formalnej umowy o pracę nakładczą nie miało na celu rzeczywistej realizacji wynikających z niej zobowiązań, ale miało na celu wyłącznie skorzystanie z możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia społecznego, związanego z opłacaniem zaniżonych składek z nieuprawnionego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę niewykonywającą pracy nakładczej w uzgodnionym rozmiarze. Celem zawarcia umowy o pracę nakładczą między wymienionymi było bowiem nie tyle zapotrzebowanie na konkretne usługi po stronie nakładcy i rzeczywiste ich świadczenie przez zatrudnionego, co uniknięcie opłacania składek na ubezpieczenia społeczne według zasad dotyczących osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Znamiennym jest w rozpatrywanej sprawie, że wnioskodawca wprost stwierdził, iż podstawowym celem przyświecającym mu w związku z zawarciem umowy o pracę nakładczą było uzyskanie możliwości skorzystania z wyboru tytułu ubezpieczenia i w konsekwencji obniżenie wysokości opłacanych składek. Podkreślił przy tym, że przepisy obowiązujące w zakresie ubezpieczeń społecznych pozwalały na dokonywanie wyboru tytułu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, co jest oczywiście rzeczą bezsporną, jednak w sferze ubezpieczeń społecznych nie można przyznawać pierwszeństwa fikcyjnym stanom rzeczy. Dokonanie wyboru tytułu ubezpieczenia społecznego jest więc dopuszczalne tylko wtedy, gdy każda z form działalności, uznawanych przez ustawodawcę za samodzielny tytuł do podlegania ubezpieczeniom, jest rzeczywiście realizowana.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.